

1. i 2. tydzień 2024 r.
 2 stycznia: wschód 7.36, zachód 15.57.
 8 stycznia: wschód 7.35, zachód 16.04.

IMIENINY:
 2 I – Izydora, Abła, Makarego; 3 I – Daniela, Genowefy, Zdzisław; 4 I – Anieli, Rygoberta, Eugeniusza; 5 I – Edwardy, Emiliany, Szymona; 6 I – Melchiora, Kacpra, Baltazara; 7 I – Lucjana, Krzypina, Juliana; 8 I – Erharda, Wawrzyńca, Seweryna.

PRZYSŁOWIA TYGODNIA:
 Gdy na Nowy Rok plucha, ze żniwem też będzie pokuta.
 Nowy rok jaki, cały rok taki.

W TYM TYGODNIU OBCHODZIMY:
 2 I – Światowy Dzień Intrawertyka, Dzień Ptysia; 3 I – Dzień Słomki do Picia; 4 I – Światowy Dzień Braille'a; 5 I – Dzień Bitej Śmietany, Światowy Dzień Hipnotyzmu; 6 I – Dzień Filatelisty, Światowy Dzień Misyjny Dzieci, Dzień Wtulania Sie; 7 I – Dzień Dziwaka; 8 I – Dzień Sprzątania Biurka, Dzień Elvsa Presleya, Dzień Rotacji Ziemi.

ROZMOWA TYGODNIA

z dr. hab. Rafałem Pankowskim, socjologiem, politologiem, profesorem Collegium Civitas, współzałożycielem stowarzyszenia „Nigdy Więcej”

Polak Polakowi (i nie tylko) wilkiem

– „Ciemnogród, beneficjent 500 plus” lub też „zdrzca narodu polskiego, oddaj władze w ręce Niemców”. Tak jest dziś retoryka, taki język, tak mówią o sobie nawzajem Polacy.

– W znacznym stopniu odczuwamy rozbięcie, pęknięcie tego, co można nazwać wspólnotą obywatelską. Wspólnota nie znaczy oczywiście, że mamy się zgadzać we wszystkim. Ale oznacza, że mamy wspólną przestrzeń do debaty i w tej przestrzeni jest elementarny szacunek do partnera w dyskusji, do oponenta oraz to, że nikogo z tej wspólnoty nie wykluczamy. Natomiast dziś wykluczenie z polskości stało się charakterystyczną cechą dyskursu politycznego. I to nie tylko na poziomie klasy politycznej i tego co słyszymy oraz widzimy na ekranie telewizora.

– Zatrzymajmy się przy tym ekranie. Uderza język, jakim się posługują politycy różnych opcji. Jest często wręcz brutalny.

– Z tego m.in. powodu wiele osób nie korzysta z telewizji, czyli tradycyjnych mass mediów. Język wrogości sprawia, że wielu odbiorców zniechęciło się. I trzeba powiedzieć, że dotyczy to głównie mediów państwowych, które w swoim etosie mają przeciw służbę publiczną. A w ostatnich latach reprezentowały tylko jeden z biegunów, i to w wersji radykalizowanej. Oczywiście, w pluralistycznym spectrum medialnym jest miejsce dla różnych perspektyw. Ale jeśli mowa o mediach, które mają być publiczne i są przez nas wszystkich jako obywateli, podatników finansowane...

– Wymagamy od nich więcej.

– Na pewno elementarnego szacunku do innych. Tymczasem mieliśmy do czynienia z wrogością zarówno wobec osób z paszportem Polski, jak i do cudzoziemców, innych tożsamości, narodowości czy religii. Trudno będzie tę sytuację zmienić z dnia na dzień.

– To w ogóle możliwe?

– Mam nadzieję. Reperkusje nienawistnej retoryki, uprawianej przez lata będą jednak istnieć w nas jeszcze długo. Ziarno nienawiści zostało zasiane i nie zdematerializuje się w cudowny sposób. Pamiętajmy też, że przekąźnikiem tego, co nazywamy mową nienawiści są dziś także media społecznościowe – m.in. YouTube, Facebook czy Twitter, obecnie pod nazwą X. Młodzi niemal w stu procentach czerpią wiedzę o świecie z tego rodzaju platform.

– W telewizji przekaz idzie z punktu A do B. Media społecznościowe mają inną specyfikę, w nich możemy przyrzeć się, jak wyglądają nastroje, poglądy i emocje w społeczeństwie. Pokazują nam dobit-

nie, że pęknięcie, o którym mówimy, tkwi już bardzo głęboko?

– Zgadza się. Dotyczy nawet wspólnoty lokalnej, sąsiedzkiej czy rodzin. Warto mieć jednak na uwadze, że media społecznościowe nie tylko obrazują, ale również modelują nastroje społeczne. Treści nienawistne, jakie w nich znajdziemy nie pojawiają się tam jedynie w sposób spontaniczny i oddolny. Potwierdzają to obserwacje w ramach badań i monitoringu, który prowadzimy jako stowarzyszenie „Nigdy Więcej”. Mowa nienawiści często



Rafał Pankowski: – Mowa nienawiści często ma charakter zorganizowanej manipulacji. Po ostatnich wyborach opublikowaliśmy raport, w którym pokazaliśmy, że była ona wykorzystywana w mediach społecznościowych przez wszystkie partie polityczne. Choć oczywiście nie w takim samym stopniu.

ma charakter zorganizowanej manipulacji. Po ostatnich wyborach opublikowaliśmy raport, w którym pokazaliśmy, że była ona wykorzystywana w mediach społecznościowych przez wszystkie partie polityczne. Choć oczywiście nie w takim samym stopniu.

– To bardzo smutne.

– Tak. A dodam, że np. w Niemczech czy Francji, choć również pojawiają się treści nienawistne, jest ich jednak mniej i nie są wyrażane w sposób tak skrajny. Są też częściej usuwane.

– Mamy jakieś cechy narodowe, które czynią nas szczególnie podatnymi na manipulację?

– Stereotypy nigdy nie są dobrym kluczem do zrozumienia świata. Tak ułożyła się historia Polski, że nasz kraj stał się niejako polem niezamierzonego eksperymentu.

– Może Pan to rozwinąć?

– Przez stulecia polskie społeczeństwo było wielokulturowe, różnorodne. Potem, m.in. przez wojnę, Holokaust, Akcję Wisła, zmianę granic, wysiedlenia itd. zostaliśmy wielokulturowości pozbawieni. Polska stała się prawie całkowicie monoet-

niczna i monokulturowa. Przez dekady PRL-u się do tego przyzwyczailiśmy, a potem sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z migracjami. Sami byliśmy migrantami. Ale też Polska stała się krajem w którym migranci i uchodźcy zaczęli się pojawiać, szczególnie gdy doszedł kontekst wojny w Ukrainie.

To zderzenie z różnorodnością z jednej strony jest powrotem do normalności, ale z drugiej nie wszyscy rozumieją, że różnorodność może być wartością. W ostatniej kampanii wyborczej eksploatowana była wrogość wobec uchodźców z innych kultur, zwłaszcza pozaeuropejskich, pojawiła się też haniebna kampania „stop ukrajinizacji Polski”. To bardzo przykre, biorąc pod uwagę, jak przyzwycięliśmy sobie uchodźców z Ukrainy zachowaliśmy się po wybuchu wojny, jak też ten kryzys nas zjednoczył jako społeczeństwo.

– Jasne jest, że rządząca do niedawna partia dała popis tego jak można bazować na czyichś lękach czy nawet je wywoływać. Ale czy obywatel nie ma prawa być zły na całość tzw. elit politycznych?

– Rachunki krzywd są po różnych stronach, choć pewnie nie w sposób symetryczny. Z naszego raportu wynika np., że elementy ksenofobii wobec wyimaginowanego zagrożenia ze strony imigrantów pojawiły się w sieci także po tzw. stronie liberalnej. To pokazuje, że wirus wrogości może krążyć i po tej stronie, która chciałaby sama postrzegać się jako bardziej oświecona.

– Tak to już jest z wirusami, że łatwo się rozprzestrzeniają. A coś pozytywnego? Co zrobić, byśmy potrafili budować lub odbudować wspólnotę?

– Wydaje się, że tym, czego nam dziś brakuje jest akceptacja i szacunek dla różnorodności: kulturowej, ale i światopoglądowej. 16 grudnia mieliśmy kolejną rocznicę śmierci **Gabriela Narutowicza**. Zabójstwo pierwszego prezydenta RP symbolizuje to pęknięcie wspólnoty, które w pewnym sensie towarzyszy nam od czasu odzyskania niepodległości. Oczywiście, konflikt społeczny jest czymś normalnym, różnica zdań i interesów jest naturalna, istnieje cała socjologiczna teoria konfliktu. Pytanie brzmi: w jaki sposób społeczeństwo potrafi sobie radzić z konfliktem wartości i interesów? Możemy sobie życzyć, byśmy jako obywatele zdali z tego egzaminu. I nie zapominajmy, że nasza historia jest z jednej strony obciążeniem, a z drugiej szansą. W niej możemy odnaleźć inspirację i wrażliwość na zło. Możemy w niej też znaleźć przykłady tego, do czego może prowadzić nienawiść do drugiego człowieka.

Rozmawiała Joanna Nowicka

TYDZIEŃ W REGIONIE



BIŁGORAJ

■ **POMOC PSYCHOLOGA.** Od 2 stycznia uczniowie biłgorajskich podstawówek będą mogli korzystać z dodatkowych konsultacji i porad psychologa oraz terapii psychologicznej. Harmonogram dyżurów: Szkoła Podstawowa nr 1 – wtorki w godz. 13.30-15.30, SP nr 4 – środy w godz. 14-16, SP nr 5 – poniedziałki w godz. 14-16, SP nr 3 – wtorki w godz. 13-15.

■ **SPEKTAKL W MDK.** Grupy teatralne działające w Młodzie-



zowym Domu Kultury: Ambaras Mini, Ambaras oraz Spontan, zaprezentowały spektakl pt. „Nie było miejsca dla Ciebie...”. Wystąpiły także solistki Studia Wokalnego Canto. Scenariusz napisała **Joanna Łukszczyk**, ona też zajęła się też reżyserią.

CIĄG DALSZY NA STR. 3

NAJCHĘTNIEJ KUPOWANY TYGODNIK REGIONALNY W POLSCE



WYDAWCA: „WYDAWNICTWO ZAMOJSKIE” Spółka z o.o. w Zamościu.
 ZARZĄD: Michał Kamiński, Ewa Kleban, Krzysztof Turczański.
 REDAKTOR NACZELNY I DYREKTOR WYDAWNICTWA: Michał Kamiński.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Jadwiga Hereta (tel. 607 566 887), Jerzy Lipiec, Roland Maziarka (sekretarz redakcji, tel. 605 097 471), Małgorzata Mazur (tel. 500 037 512), Joanna Nowicka (tel. 500 173 881), Małgorzata Pytkowska (tel. 501 653 786), Anna Rudy (tel. 500 159 513).

STALI WSPÓŁPRACOWNICY:

Bogdan Cabaj, Jacek Feduszka, Mariusz Gadomski, Marek Ambroży Kitiński, Mirosław Tereszczuk.

ADRES REDAKCJI: 22-400 Zamość, ul. Grecka 6, e-mail: tygzamojski@pro.onet.pl

SEKRETARIAT: tel. 84 639 26 48; e-mail: sekretariat@onet.pl

Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega się prawo skracania materiałów niezamówionych.

OGŁOSZENIA DO TYGODNIKA ZAMOJSKIEGO przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń:

• **ZAMOŚĆ**, ul. Pereca 1, tel. 84 638 55 09, 84 638 54 79 w godz. 8-16.

Natalia Lackowska, tel. 691 403 349, e-mail: natalia@tygodnikzamojski.pl, e-mail: tzm@za.onet.pl

Katarzyna Zezula, tel. 722 390 077, e-mail: katarzyna@tygodnikzamojski.pl, tzm@za.onet.pl

Adam Lackowski – tel. 510 932 248, e-mail: ogloszenia@tygodnikzamojski.pl

Dorota Wiatr – tel. 693 727 399, e-mail: reklama@tygodnikzamojski.pl

• **BIŁGORAJ**, ul. Bankowa 4A, tel. 84 688 02 39 („Forset”)

• **HRUBIESZÓW**, Rynek 24, tel. 84 696 23 30

• **TOMASZÓW LUB.**, ul. Rynek 10, tel. 84 664 10 72

Redakcja zastrzega sobie prawo publikowania danych osobowych laureatów konkursów, krzyżówek itp.

SKŁAD I ŁAMANIE: Wydawnictwo Zamojskie Sp. z o.o.

DRUK: Seregni Printing Group S.A.

Warszawa

ISSN 0138-0729, nr ind. 379565. Nr 1 (2297)

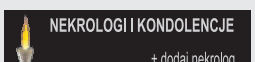


www.tygodnikzamojski.pl

Serdeczne podziękowania rodzinie, sąsiadom, znajomym bliższym i dalszym za udział w ceremonii pogrzebowej świętej pamięci **Wacława Wityka** składają: **żona, dzieci i wnuki zmarłego.**

Nekrologi i kondolencje w TZ można zamawiać:

na stronie www.tygodnikzamojski.pl w zakładce



a także w Biurze Ogłoszeń Tygodnika Zamojskiego w ZAMOŚCIU, ul. Pereca 1, tel. 84 638 55 09, 84 627 10 99,

– w BIŁGORAJU, ul. Bankowa – w HRUBIESZOWIE, ul. Rynek 24, tel. 84 696 23 30,

– w TOMASZOWIE LUB., ul. Rynek 10, tel. 84 664 10 72.